

# WSPÓLNOTA TARNOWIECKA

MIESIĘCZNIK WYDAWANY PRZEZ URZĄD GMINY W TARNOWCU

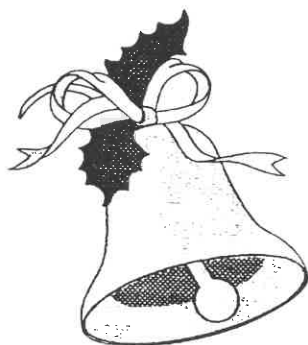
NR 12 (22) ROK II

GRUDZIEŃ 1994 R.

CENA 3000 ZŁ

*Czytelnikom i Sympatykom  
życzymy pogodnych Świąt  
Bożego Narodzenia  
i szczęścia na cały 1995 rok*

*Urząd Gminy i Redakcja*



*Do siego Roku*

# "Świąteczna moralność".

Chyba nikt, tak jak ty, nie kocha świąt Bożego Narodzenia....

Już na miesiąc przed ich rozpoczęciem kupiłaś serię świątecznych kartek pocztowych, grymasząc przy tym i narzekając. Tam brakowało choinki, tu Maryja była zbyt poważna, a świętemu Józefowi zapomniano dorysować wąsy. Przedświąteczne zakupy też poczęłaś robić wcześniej, tłumacząc sąsiadkom, że w ostatniej chwili może czegoś braknąć. Przy zakupie jajek zrobiłaś niezłą awanturę młodej sprzedawczyni, która twoim zdaniem jest jeszcze nieopierzonym kurczakiem i nie wie, jak wygląda ten świąteczny specjał. Nowakowej życzyłaś, by przypaliła ciasto, tylko dlatego, że kupiła ostatnią paczkę sypanego maku, a Kowalską zwyzywałaś od starych sklerotyczek, kwestionując jej tezę, że do ubicia piany należy lekko osolić białko. Wigilijny stół nakryłaś tradycyjnie, zostawiając puste miejsce i talerz dla zabłąkanego, ale gdy ten zapukał do drzwi, z pytaniem: "kogo tu diabeł niesie?" ściszyłaś telewizor, by pomyślano, że dom jest pusty. Kiedy podałaś na stół rumiano przysmażonego, kilogramowego karpia, szydziłaś ze Szczepańskiej, że ta będąc samotną staruszką kupiła aż dwie takie ryby, robiąc w sklepie takie zamieszanie, jakby rentę otrzymała co najmniej w obcej walucie. A gdy już w swe ręce wzięłaś biały, jak śnieg opłatek i życzyłaś mężowi, by na nowo narodził się w nim Chrystus, przypomniało ci się, że znów na święta, na przepustkę wypuszczono ze szpitala sąsiadkę - schizofreniczkę, której a nóż może przyść do głowy, by wysadzić mieszkanie w powietrze. Zaczęłaś więc głośno krzyknąć, że dla wariatów jest tylko jedno miejsce i że ty już się postarasz, by w przyszłym roku, ta kobieta spędziła święta na oddziale zamkniętym. Po kolacji, tradycyjnie już poszłaś połamać się opłatkiem z najserdeczniejszą przyjaciółką. Tając zazdrość, że młodzi lokatorzy z parteru wyłożyli sobie kuchnię i przedpokój sosnowym drewnem, powiedziałaś jej, że w niedługim czasie klatkę nawiedzi fala prusaków, skrzętnie budujących swe gniazda między drewnem a betonem. Na pasterce zupełnie nie zwracałaś uwagi na kazanie, zajęta wycenianiem wartości prawdziwych futer i karakułów i dlatego też nie dziwił ci fakt, że nie usłyszałaś słów z ewangelii: "głodnego nakarm, nagiego przyodziej, a ubogiemu daj dach nad głową". A szkoda, bo może ty - stróż moralności po rozwodzie, zrozumiałabyś w końcu, że nic zdrożnego w tym, iż pod jednym numerem mieszka dwóch dorosłych mężczyzn. Chyba nikt, tak jak ty, nie kocha świąt Bożego Narodzenia. Chyba nikt, tak jak ty, nic z nich nie rozumie....

*Tomcio Niezgódka*

*Kiedy grudniowy wiatr najostrej chłodzi.  
Kiedy hulają zadymki, zawieje.  
Gdy pod zaspami śniegu świat truchleje  
I życie drętwe z śmiercią już się godzi:*

*Kiedy noc miary najdłuższej dochodzi  
I jak najgorzej stworzeniu się dzieje.  
Nagle słyszymy - my. Hiperboreje -  
Ten nie do wiary okrzyk: "Bóg się rodzi!"*

*O, dziwo! Zawsze Bóg w grudniowej porze  
Rodzi się. Czyż się urodzić nie może.  
Że odnawiają się co rok te wieści?*

*Nieszczęśni! niedzni! chromi! ślepi! głusi! -  
Bóg wieczny rodzić się przez wieczność  
musi.*

*A możeż rodzić go świat - bez boleści?*

*Leopold Staff*

## Przedstawiamy sylwetki radnych Rady Gminy w Tarnowcu

Zbigniew Sancewicz, radny II kadencji, członek Zarządu Gminy tak mówi o sobie:

"Urodziłem się 14 maja 1939r. w Lidzie, mieście powiatowym woj. nowogródzkiego. Ojciec był kierownikiem Szkoły Podstawowej w Lidzie, w której też uczyła moja matka. W 1940 r. uciekając przed wojskami sowieckimi całą rodziną przyjechalśmy do Czeluśnicy skąd pochodzi moja matka.



Szkolę Podstawową ukończyłem w Czeluśnicy, Liceum Ogólnokształcące w Jasle a następnie Państwową Szkołę dla Absolwentów Szkół Średnich w Chorzowie. W tym samym roku tj. 1958 rozpocząłem pracę jako stażysta a potem nadgórnik w Kopalni Dymitrow w Bytomiu, gdzie pracowałem do 1960r. W 1960 r. przeniosłem się do Przedsiębiorstwa Budowy Szybów w Bytomiu w którym pracowałem aż do przejścia na emeryturę tj. do grudnia 1989r. W P.B.Sz. pracowałem kolejno jako sztrg. zmianowy, sztrg. oddziałowy, zastępca Kierownika Budowy Szybu i od 1976r. w dozorze jako Kierownik Budowy Szybów. Aktualnie jestem emerytem mam żonę i 2 córki. Od 1962r. do 1991 mieszkaliśmy w Jastrzębiu Zdroju. W 1991 roku przeprowadziliśmy się do Czeluśnicy, gdzie nadal mieszkamy. Mój znak zodiaku - Byk. Moje hobby kolekcjonowanie breloczków do kluczy oraz kufla do piwa. Dobro wsi Czeluśnicy jak całej gminy są dla mnie jednakowo ważne."

Redakcja

*"Nie zawsze mów,  
co wiesz,  
ale zawsze wiedz,  
co mówisz"*

Pogodnych Świąt  
Bożego Narodzenia  
oraz Dosiego Roku  
życzy  
wszystkim mieszkańcom  
Gminy Tarnowiec  
*Rada i Zarząd Banku Spółdzielczego*



### Kondycja Banku Spółdzielczego w Tarnowcu.

Narastająca liczba banków wobec których Prezes NBP wystąpił o upadłość lub likwidację, zobowiązuje Zarząd Banku Spółdzielczego w Tarnowcu do poinformowania swoich członków i klientów, na łamach naszego poczytnego miesięcznika o kondycji finansowej Banku. Ze względu na ograniczoną objętość miesięcznika, a także niecierpliwosć czytelników, ograniczymy się do przedstawienia wyników w możliwie największym skrócie i w miarę przystępnie. Powinno to wpłynąć na wyrobienie sobie przez czytelników rzetelnej opinii o jego kondycji. Zarząd Banku uznaje, że kondycja ekonomiczna Banku Spółdzielczego w Tarnowcu jest dobra. Do postawienia takiej oceny upoważnia nas analiza porównawcza banków spółdzielczych woj. krosnieńskiego zrzeszonych w BGŻ.

W ciągu 10-miesiący bieżącego roku Bank zanotował - w porównaniu do stanu z końca roku ubiegłego - dwukrotny przyrost oszczędności i najwyższy spośród zrzeszonych banków wzrost wypłat kredytów. Wypracowaliśmy zysk w kwocie 379 mln zł.

Tylko te trzy podstawowe informacje o Banku uplasowały nas wśród wymienionych wyżej banków na pierwszym miejscu. Bank stworzył również w 100% wymaganą kwotę rezerw na oszczędności i kredyty.

Najistotniejszą jednak dla klientów informacją dającą pogląd na to, czy zgromadzone w banku oszczędności są bezpieczne i czy bank daje gwarancję - oprócz posiadanych gwarancji Skarbu Państwa i całości zwrotu - jest tak zwany współczynnik wypłacalności.

Europejskie normy uznają bank za w pełni wiarygodny i wypłacalny, jeżeli ten współczynnik mieści się w przedziale 8 - 15 %. Współczynnik niższy lub wyższy od tego przedziału źle wróży klientom i bankowi.

Nasz Bank w sposób trwały posiada ten współczynnik w optymalnych granicach. Za miesiąc październik wyniósł on 9,5%. Dobrą kondycję Banku Spółdzielczego w Tarnowcu potwierdził również przeprowadzony ostatnio audyt banku przez biegłego rewidenta.

Pragniemy poinformować, że od połowy listopada uległo znaczącej obniżce oprocentowanie kredytów. Oferujemy również godziwe oprocentowanie wkładów oszczędnościowych.

Jesteśmy przekonani, że ta krótka lecz rzetelna informacja ułatwi Państwu podjęcie właściwej decyzji co do korzystania z naszych usług.

Za Zarząd :  
Dyrektor  
Banku Spółdzielczego

*Stanisław Orzech*

# Święta Noc!

Słuchajcie!  
jak Kuranty grają!  
Słuchajcie!

W tę noc grudniową, ludziom ogłaszają,  
że w lichej stajence i kamiennym żłobie  
Zbawiciel się narodził w małej Osobie.

Grajcie nam kuranty, grajcie nam wesoło  
bowiem śpiew Aniołów rozlega się wkoło.  
Śpieszmy wszyscy do Kościoła,  
bo kolęda z wieży woła.  
Chodźmy do Jezusa, On tam na nas czeka  
bo chce On pocieszyć każdego człowieka.

Choć taki mały  
zimno Mu i płacze  
ale w Nim Zbawienie swoje dziś zobaczę.



O Jezusie, zesłany nam z Nieba  
prosić Cię o przebaczenie  
nam grzesznym potrzeba  
Żeś w lichej stajence  
za nasze złe czyny,  
żeś w żłobie położon  
za nasze wsze winy.

O Jezu mały  
do Ciebie wołamy  
poprawę swego życia  
Tobie przyrzekamy.  
Więc uśmiechnij się, nie płacz  
a Matczyna Święta  
utuli, ogrzeje zmarznięte rączka.

Pobłogosław nam Panie  
Swą rączką małą,  
my Ci zaśpiewamy  
kolędę cichutko.

"Cicha noc, Święta noc" .....

*Maria Tomasiak*

NATURALNA WODA MINERALNA



25 lat

**"PIWNICZANKI"**

1968 - 1993

PIWNICZNA, ul. ZDROJOWA 13

tel. 30, 195, 296

# Tarnowieckie Towarzystwo Ekologiczne

21 listopada 1994r. zainaugurowało swoją działalność Tarnowieckie Towarzystwo Ekologiczne powstałe z woli grupy inicjatywnej w składzie:

1. Bogusław Kielar
2. Jan Kiwior
3. Henryk Koerner
4. Bogusław Wójcik
5. Marian Zoła

Powołanie Tarnowieckiego Towarzystwa Ekologicznego jest następstwem aktualnego zapotrzebowania środowiska społecznego na organizację, która przeciwstawiałaby się degradacji i niszczeniu środowiska przyrodniczego oraz przyczyniałaby się do ekologicznego rozwoju tarnowieckiej gminy. Członkowie TTE swoim społecznym działaniem chcą doprowadzić do zahamowania dewastacji środowiska w którym żyjemy, realizując statutowe cele Towarzystwa.

Najważniejsze z nich to:

1. Szerzenie pełnego zrozumienia istoty, znaczenia i celów ochrony środowiska.
2. Kształtowanie właściwego stosunku człowieka do środowiska przyrodniczego - kreowanie postaw ekologicznych.
3. Podejmowanie działań zmierzających do zahamowania degradacji środowiska przyrodniczego i zabieganie o ochronę jego składników oraz inicjowanie prac związanych z prawidłowym jego kształtowaniem.
4. Pełnienie organizatorskiej roli w społecznym ruchu na rzecz ochrony przyrody i kształtowania środowiska przyrodniczego.
5. Pomoc uczniom wykazującym szczególne zainteresowania ekologiczne.

Towarzystwo pragnie realizować swoje cele przez:

- 1) społeczną aktywność swoich członków,
- 2) współpracę z innymi osobami prawnymi i fizycznymi,
- 3) działalność informacyjną i wychowawczą za pośrednictwem środków powszechnej informacji, konkursów, wycieczek, zajęć terenowych i szkoleń,
- 4) prowadzenie działalności gospodarczej.

Na pierwszym zebraniu członkowie założyciele wybrali Zarząd Towarzystwa w składzie:

|                    |                    |
|--------------------|--------------------|
| Prezes             | - Henryk Koerner   |
| Z-ca Prezesa       | - Bożena Soboń     |
| Skarbnik           | - Bożena Bara      |
| Sekretarz          | - Danuta Psiuk     |
| członkowie Zarządu | - Bogusław Kielar  |
|                    | - Jan Kiwior       |
|                    | - Stanisław Lawera |

Z upoważnienia Zarządu Towarzystwa apeluję do wszystkich mieszkańców naszej Gminy: uczniów szkół podstawowych, średnich oraz osób dorosłych - zasilajcie szeregi Tarnowieckiego Towarzystwa Ekologicznego. Razem zrobimy więcej i lepiej.

Henryk Koerner

*Gdy nie wymrozi zima,  
latem zbierać co nie ma.*

*Bruzda pod śniegiem leżąca  
dobry rok obiecująca.  
Bruzda goła zamarznięta,  
wszystka siejba stracona.*

*Gdy śnieg pada i pada  
suche lato zapowiada.*

## Święty gość!

*Ciągną sanie białe konie  
śnieg spod kopyt pryska,  
patrzcie dzieci, kto-to do wsi  
jedzie w tych saniskach ?*

*Gość to znany i kochany  
sam Mikołaj Święty,  
który wielki worek dźwiga  
w nim mile prezenty.*

*Wiatr rozwiewa białą brodę  
spod niej uśmiech błyska  
a Aniołek głośno woła  
"chodźcie tu dzieciśka".*

*Cały roczek czekaliście  
na miłego Gościa,  
grzeczne byliście na pewno  
więc prezenty rozda.*

*Stoją dzieci uśmiechnięte  
na prezent czekają,  
potem pięknie podziękują  
i Go pożegnają.*

*Dziękujemy Święty Gościu  
za Twe odwiedziny -  
żebyś do nas za rok  
przyszedł  
pięknie Cię prosimy.*

Marja Tomaszik

*Pogoda na wigilię Bożego Narodzenia,  
do Nowego Roku się nie zmienia.*

*Kto w Adwencie ziemię psuje,  
temu siedem lat choruje.*

*W pierwszym tygodniu grudnia,  
gdy pogoda stała,  
będzie zima długo biała.*

" Życ -  
gdyś zawzięty -  
rażniej i zabawniej "  
E. Jewtuszenko

Tak mi przyszło do głowy, słysząc to i owo o zachowaniach niektórych zdawać by się mogło kulturalnych skądinąd osobników - jako o zachowaniach zgoła chamskich, by uściślić pojęcie chamstwa i doszukać się przyczyn takich postaw.

W sukurs przyszedł mi nr 15 tygodnika "Polityki" z br. w którym na ankietę skierowaną do rodaków mieszkających na obczyźnie, zarytułowaną "Czy myśleli Państwo o powrocie do kraju" Sławomir Mrożek odpowiedział tymi słowami .... "Komunizm odszedł, cham pozostał...." ideały komunizmu, racjonalizmu, oświecenia są bardzo piękne. Tak piękne, że nasuwa się pytanie : dlaczego świat od dwustu już lat według tych ideałów coraz to lepiej urządzany wygląda coraz gorzej?

## " Ad vocem " .....

Nie wzięto pod uwagę chama. Z praw najskuteczniej korzysta cham, ponieważ normalny człowiek zawsze ma jakieś wątpliwości, czy mu się wszystko należy. Nawet kiedy wie, że można wszystko, to woli wierzyć, że ktoś jednak jest wyżej od niego, bo wtedy ma nadzieję, że nie wszyscy są tak nisko jak on. Gdy słyszy, że jest panem stworzenia, jest mu markotno - bo co warte stworzenie, które ma takiego pana. Kiedy mu wmawiają, że tylko on sam decyduje, co jest Dobrem, a co Złem, zaś Dobrem jest to, na co ma akurat ochotę, dostaje nerwicy. Ale nie cham. Ten ma jak znalazł. Kiedyś cham był w modzie, później stał się modny, teraz dyktuje modę".....

Krzysztof Mroziewicz, dziennikarz znany z występów w programie TV "7 dni świat" nawiązując do przytoczonej wypowiedzi Sławomira Mroźka tak pisze w numerze 19 "Przekroju". Niewrażliwość na istnienie drugiego człowieka nazywamy chamstwem. Definicja jest poprawna, nie niszczy z sobą emocji i nikogo nie obraża. Nie jest więc chamska. Dramat ludzi wrażliwych, zanurzonych w ocenie chamstwa polega na tym, że to oni muszą definiować zjawiska obrzydliwe. Cham nie zada sobie trudu, aby powiedzieć, co to jest chamstwo. Co najwyżej od chamów nawymyśla innym .....na chamstwo jesteśmy skazani i chamy z tego korzystają z całą swoją chamską bezzecznością"..... Niestety! Dodam tylko od siebie, że chamskie postawy są efektem opacznie pojętej demokracji.

A swoją drogą ciekaw jestem, czy wiadomi nam mieszkańcom gminy osobnicy, którzy od pewnego czasu coraz skuteczniej dają się poznać od strony warcholstwa, pieniactwa i wichrzycielstwa, zmieniają swoje postępowanie, czego życzę u progu Nowego 1995r. dedykując myśl T.Różewicza:

"Kalectą się i dręczą milczeniem i słowami,  
jakby mieli przed sobą jeszcze jedno życie".

Jan Kiciński

## Anekdoty

Po ukazaniu się "Stańczyka" a zwłaszcza "Kazania Skargi", imię Jana Matejki stało się sławne. Otrzymał on pewnego dnia list następującej treści:

"Szanowny Panie! Zwracam się do Pana z prośbą o wyświadczenie mi pewnej grzeczności i mam nadzieję, że Pan nie weźmie za złe mojej śmiałości. Jestem miłośnikiem i zbieraczem ręcznie malowanych kart widokowych i czułbym się nad wyraz szczęśliwym, gdyby mi Pan przysłał jedną kartę przez siebie namalowaną i zaopatrzył własnym podpisem. Będzie to dar najcenniejszy w moim zbiorze zwłaszcza, że będę mógł się poszczycić, iż Pan uczynił zadość mojej prośbie, pozwalam sobie załączyć mój adres. Pozostając z należnym szacunkiem, z góry składam wyrazy podziękowania.

Jan Matejko odpisał na powyższy list:

"Szanowny Panie! Zwracam się do Pana z prośbą o wyświadczenie mi pewnej grzeczności i mam nadzieję, że Pan nie weźmie mi za złe mojej śmiałości. Jestem miłośnikiem i zbieraczem państwowych banknotów stu guldenowych i czułbym się nad wyraz szczęśliwym, gdyby mi Pan jeden taki egzemplarz przysłał do mojego zbioru. Będzie to dar najcenniejszy w moim zbiorze, zwłaszcza, że będę się mógł poszczycić, iż Pan jesteś pierwszym, który mnie w ten sposób obdarował. W nadziei iż prośbie mej uczyni Pan zadość, pozwalam sobie załączyć mój adres. Pozostając z całym należnym szacunkiem, z góry składam wyrazy podziękowania".

Jan Matejko

## HOROSKOP

### STRZELEC 23 XI - 21 XII

Urodzeni w pierwszej dekadzie Strzelca (23 XI - 2 XII) podlegają wpływowi Jowisza. Są ambitni, sprawi- dliwi i szlachetni. Lubią poświęcać się dla innych. Czeka ją ich w życiu zmienne koleje losu. Jednak porażki znoszą z godnością.

Urodzeni w drugiej dekadzie Strzelca (3 XII - 12 XII) są pod silnym wpływem Marsa. Impulsywni, energiczni, przedsiębiorczy. Mają silną wolę. Ich agresywność utrudnia kontakty z otoczeniem. Cechy te wymagają ogromnej wyrozumiałości otoczenia.

Urodzeni w trzeciej dekadzie Strzelca (13 XII - 21 XII) są pod wpływem Słońca. Przy wrym ognistym i impulsywnym charakterze są jednak umiarkowani w wyrażaniu emocji. Wrażliwi, dumni i honorowi. Odznaczają się dużą wrażliwością na cudze problemy. Kochliwi - miłość odgrywa duże znaczenie w ich życiu.

Dziecko spod znaku Strzelca potrzebuje przestrzeni. Lubi szerokie horyzonty i wielkie marzenia. Jest w nim coś z filozofa, myśliciela i zabijaki. Należy mu stworzyć możliwość harmonijnego łączenia sprzecznych cech jego charakteru. Często trzeba je sprowadzać "na ziemię" nie zabijając jednak w nim entyzyzmu. W szkole lubi zajęcia związane z ruchem.

### KOZIOROŻEC 22 XII - 20 I

Urodzeni w pierwszej dekadzie Koziorożca (22 XII - 31 XII) wykazują najsilniej wpływy Saturna. Dumni, ambitni, dążą do zdobycia znaczącej pozycji w życiu. Melancholicy, czasem zamykają się w sobie - samotnicy. Zagadkowi, podlegający dziwnym kaprysom i fantazjom. Złośni i wytrwali. Czasem usposobienie fanatyczne-konserwatywne, dalekie od realiów życiowych. Brak zdecydowania w życiu uczuciowym, co wpływa na ich los i kontakty z ludźmi. Powinni wystrzegać się zamilowania do sprzeczek i sporów.

## "Nie możecie trwać w bezczynności"

Jan Paweł II

Coraz częściej na łamach prasy, w telewizji możemy usłyszeć głosy dotyczące osłabienia więzi młodzieży z Kościołem, jej krytycznej i kontestacyjnej postawy wobec hierarchii kościelnej, a przez to coraz bardziej powszechnego odchodzenia ludzi młodych nie tylko od Kościoła, praw moralnych i etycznych, ale także od samego Boga. Okazuje się jednak, że takie podejście do powyższego "znaku czasu" Kościoła XX w., jest niedopuszczalnym uproszczeniem, krzywdzącym tę część młodzieży, której na sercu leży nie tylko przyszłość jej samej, lecz także Kościoła, Ojczyzny.

Przykładem takiej postawy może być grupa młodzieży przy Tarnowieckim Sanktuarium, która od października tego roku działa w utworzonym z inicjatywy ks. Sławomira Kurca Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży, 24.XI br. zostało ono powołane przez Zarząd KSM-u diecezji rzeszowskiej, otrzymując status prawny.

## Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży w Tarnowcu

Jako że jednym z celów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży jest przemia- nienie siebie i otoczenia w oparciu o wartości chrześcijańskie, młodzież podjęła wezwa- nie, pragnąc uczestniczyć w spotkaniach, które pozwolą im to realizować. Sprzyjającą okolicznością było Spotkanie Fatimskie w Warszawie 21 XI br., w którym wzięła udział również delegacja z naszego Sanktuarium. Spotkanie było zorganizowane przez ks. Pallatynów, a mottem jego było: "Matka Boża w orędziach fatimskich przynagla nas do podjęcia dzieła Nowej Ewangelizacji". Spotkanie modlitewno-refleksyjne trwało niemal cały dzień, a o jego bogactwie i głębi może świadczyć fakt, iż prawie cały program był transmitowany przez Radio Maryja. W programie tego Sympozjum Maryjnego głos zabrali m.in.: ks. Pallatyni, ks. T. Rydzik z Radia Maryja, ks. K. Pek z Wydawnictwa "Księża Marianów". Z osób świeckich wystąpiła m.in. była posłanka Hanna Konopczyna i poseł Jan Łopuszański. Warto też wspomnieć, iż koncelebrazę przewodniczył J.E.ks.Bs. Zbigniew Kraszewski, który wygłosił uroczystą homilię. Spotkanie to postawiło wiele pytań, na które młodzież wspólnie starać się będzie odpowiadać, podejmując wezwanie jakie stawia nam Chrystus i Jego Matka Maryja, nie zapominając tym samym o słowach Ojca św. Jana Pawła II, skierowanych do ludzi młodych: "Wy jesteście nadzieją Kościoła i świata - wy jesteście nadzieją moją".

Przemianie siebie, a tym samym wpływaniu pozytywnemu na otoczenie, przygotowaniu młodzieży do odpowiedzialności, do życia w "świecie dorosłych", służyć ma organizowanie m.in. działalności na polu kulturalno-gospodarczym.

To tylko zarys tego, co pragniemy w najbliższym czasie rozwijać. Żywimy głęboką nadzieję, że przez pracę, naukę, poświęcenie będziemy godnie służyć Bogu i bliźnim, a przez to sami stawać się będziemy lepsi. To wszystko pragniemy wnieść do naszych rodzin, środowisk, w których żyjemy, pociągając za sobą armię czcicieli Matki Bożej, która najlepiej poprowadzi nas ścieżkami Chrystusowymi.

Prezes K.S.M.  
przy Tarnowieckim Sanktuarium  
Edyta Polak

## WSPÓLNOTA TARNOWIECKA

- miesięcznik

Wydawca: Urząd Gminy w Tarnowcu. Adres Redakcji: 38-204 Tarnowiec, Urząd Gminy, pok. nr 3. Redaguje zespół. Opracowanie i skład komputerowy Marcin Kielar. Korekta i druk kserograficzny wydawcy. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz prawo adiustacji. Nie odpowiadamy za treść tekstów zamieszczonych we Wspólnocie Tarnowieckiej. Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Wspólnota Tarnowiecka znajduje się w stałej ekspozycji Polskiej Prasy Lokalnej i Regionalnej w: Muzeum im. St. Fischera w Bechowie.